Nr. 3. Kraków, dnia 14 Czerwca. Rok 1873.

Wychodzi w **Sobotę**, w objętości najmniéj arkusza, przez czas pory kąpielowéj od dnia 1 Czerwca do 30 Września.

Bióro Administracyi *w Krakowie*, Mały Rynek nr. 431.

Listy, rękopisma i przesyłki pod adresem *Administracyi* lub też jednego ze współredaktorów.

Pieniądze na przepłatę i ogłoszenia przesyłane być winny do **Administracyi** *franco*, najlepiéj za przekazem pocztowym.

Przedpłata na pismo „*Zdrojowiska*“ (18 numerów) wynosi:

w Krakowie . . . Złr. **1** ct. **50**
z przesyłką pocztową „ **1** „ **75**
za granicą . . . tal. **1** sgr. **10**
Numer pojedynczy kosztuje ct. **12**

ZDROJOWISKA

TYGODNIK KĄPIELOWY

WYDAWANY ZE WSPÓŁUDZIAŁEM LEKARZY ZDROJOWYCH

Drów: Blatteisa w Krynicy, Bośniackiego w Iwoniczu, Hordyńskiego w Karolowych Warach, Ściborowskiego i Trembeckiego w Szczawnicy.

PRZEZ

Dra BOLESŁAWA LUTOSTAŃSKIEGO.

Przedpłatę i ogłoszenia przyjmują w Krakowie: *Administracye „Zdrojowiska“*, *„Przeglądu Lekarskiego“*, *M. Dworski* w Rynku głównym, tudzież *wszystkie Zarządy zdrojowisk krajowych.*

W *Wiedniu* Haasenstein et Vogler Wallfischgasse, Oppelik, Wolze!le Nr. 22. Rudolf Mosse Seilerstätte 2. W *Berlinie, Monachium, Zürichu* i *St. Gallen* R. Mosse, München Windermachergasse 3. W *Hamburgu, Frankfurcie nad Menem, Berlinie* i *Lipsku, Bazylei, Zurichu, St. Gallen, Genewie i Sztutgardzie* Haasenstein et Vogler.

Ogłoszenia przyjmują się za opłatą za miejsce wiersza drobnego (petit) po **6** cnt. oprócz **30** cnt. opłaty stemplowéj.

SPRAWOZDANIA
z PORY KĄPIELOWEJ
w roku 1872.

Zbliżająca się pora kąpielowa obdarzyła nas kilkoma sprawozdaniami z czynności lekarzy zdrojowych, mianowicie Dr. *Bośniackiego* w Iwoniczu,[1] *Kopernickiego* w Rabce,[2] *Riegera* w Truskawcu,[3] *Trembeckiego* w Szczawnicy[4] i *Zieleniewskiego* w Krynicy[5]. Żałować wypada, że inne zdrojowiska galicyjskie, mające stałych lekarzy zdrojowych, nie ogłosiły sprawozdań z pory kąpielowéj, nader pożytecznych dla wzrostu każdego zdrojowiska. Z tego powodu w niniejszym artykule nie możemy podać dokładnego obrazu ruchu i rozwoju wszystkich zdrojowisk galicyjskich.

Na sprawozdania zdrojowe można zapatrywać się z dwojakiego stanowiska: z wyłącznie lekarskiego i administracyjnego. Za granicą praca w téj mierze bywa podzielona. Zarządy zdrojowe ogłaszają corocznie sprawozdania z czynności administracyjnych, z ulepszeń w ciągu roku w zdrojowiskach dokonanych, w których złożonym zostaje materyał statystyczny dla téj gałęzi przemysłu. Za wzór tego rodzaju sprawozdań służyć mogą sprawozdania, składane przez zarządy zdrojowe w *Ems, Selters, Schwalbach* głównéj dyrekcyi zdrojowéj w *Wiesbadenie.* Lekarze zaś zdrojowi ogłaszają sprawozdania wyłącznie dla lekarzy przeznaczone, w rodzaju sprawozdań *Thileniusa* z Soden, *Kischa* z Marienbadu i *Clara* z Gleichenberga.

Taki podział pracy uważamy za najodpowiedniejszy i nader pożyteczny. W takim razie lekarz zdrojowy może uniknąć zachwalania rozmaitych stosunków, niezasługujących na pochwałę, które musi osłabiać zaufanie lekarzy do tego rodzaju pism. Sprawozdania balneologiczne są nadzwyczaj ważnym materyałem naukowym dla lekarzy, jeżeli są umiejętnie opracowane. Takie sprawozdania winny przedewszystkiem obejmować: a) wyniki badań klimatologicznych i hidrochemicznych; b) opis urządzeń technicznych i higienicznych, tudzież reform sanitarnych w zdrojowisku dokonanych; wreszcie c) spostrzeżenia kliniczne. Na podstawie dopiero tego rodzaju badań i spostrzeżeń w sprawozdaniu balneologicznem ma się znajdować ściśle i sumienne określenie wskazań i przeciwskazań dla użycia wód lekarskich, dla środków leczniczych w zdrojowiskach istniejących, lub wreszcie dla podniebia saméj okolicy. Dotychczas u nas drukiem ogłaszane sprawozdania z pory zdrojowéj są mięszanemi, to jest sprawozdaniami administracyjno-lekarskiemi, według przyjętego zwyczaju. Przyznać należy, iż w tegorocznych sprawozdaniach mniéj napotykamy szczegółów administracyjnych a natomiast więcéj rzeczy lekarskich, przyczem napisane są z umiejętną sciłością, a niektóre z nich służyć mogą za wzór sprawozdania balneologicznego.

Zanim przystąpimy do szczegółowego rozpatrzenia wspomnianych wyżéj sprawozdań lekarzy zdrojowych, wypada nam przedewszystkiem wspomnieć o ulepszeniach dróg komunikacyjnych, wiodących do naszych zdrojowisk.

„Najważniejszem zdarzeniem roku przeszłego, pisze Dr. *Bośniacki*, a wielkiéj dla Iwonicza doniosłości, jest utworzenie komunikacyi ze wschodnią częścią kraju przez wykończenie kolei Łupkowskiéj. Kto przebywał 13to-milową przestrzeń z Przemyśla do Iwonicza, okolicą górzystą i pustą, bez odpowiedniego na całéj drodze zajazdu, przyzna, że droga ta, zwłaszcza dla chorych, nadzwyczaj uciążliwa, była jedną z ważnych przeszkód liczniejszego zjazdu gości kąpielowych do Iwonicza.

Obecnie, przestrzeń tę z Przemyśla do Iwonicza koleją Łupkowską, w sposób bardzo wygodny, odbywać można. Zagórz jest najbliższą od Iwonicza stacyą téj kolei, oddalony bowiem od Iwonicza $4\frac{1}{2}$ mili bitym traktem. Wyjeżdżając tedy ze Lwowa koleją Karola Ludwika rannym pociągiem o godz. 5 z rana, przybywa się do Przemyśla o 8, ztąd koleją Łubkowską do Zagórza o godzinie 2 po południu; z Zagórza wygodnym omnibusem lub końmi pocztowemi do Iwonicza o g. 7 wieczorem.

Dla osób osłabionych, niemogących znosić trudów całodziennéj podróży, doradzałbym nocleg w Przemyślu w wybornie urządzonym „Hotelu przemyskim“, a wtedy wypadłoby wyjeżdżać ze Lwowa o g. 5 po południu.

W krótce rozpoczętą być ma także budowa uchwalonéj kolei zachodnio-galicyjskiéj na Zagórz, Iwonicz, Grybów, Tarnów, ze stacyą w Iwoniczu, która bezpośrednią komunikacyę także z zachodnią częścią kraju ułatwi. Dotąd zaś utrzymuje połączenie z Tarnowem w czasie pory kąpielowéj przybywający codziennie z Tarnowa do zakładu szybkowóz“

„Dla ułatwienia podróży chorym udającym się do Rabki, uzyskano od c. k. zarządu poczt wyznaczenie na czas kąpielowy osobnego szybkowozu codziennie kursującego między Skomielną białą a Rabką. Szybkowóz ten przyjmuje zrana w Skomielnéj osoby przybywające z Krakowa i w $^{3}/_{4}$ godziny przywozi je wprost do Zakładu“. (Dr. Kopernicki).

Tym sposobem została ustaloną bezpośrednia komunikacya pocztowa z Krakowem. Żałować wypada, że dotychczas w Rabce nie ma stacyi telegraficznéj.

Dr. *Trembecki* pisze: „Z powodu ciągłych deszczów most na Dunajcu w czasie pory kąpielowéj ukończonym być nie mógł, bo nietylko, że roboty przerywały, ale już prawie na wykończeniu były psuły, a goście z braku komunikacyi po 5 dni w Krościenku siedzieć lub z Szczawnicy wyjechać nie mogli. Obecnie most na Dunajcu już jest wykończony i od Grudnia oddany na użytek publiczny. Wczas na wiosnę rozpoczną budować drogę od Krościenka do Czorstyna z pominięciem zupełném góry. Także i na gościńcu od Sącza będą w Jazowsku prowadzić drogę, obie te drogi o wiele ułatwiają jazdę do Szczawnicy“.

„Najważniejszym wypadkiem dla Truskawca, pisze Dr. *Rieger*, jest otwarcie kolei Naddniestrzańskiéj, która przechodząc przez Drohobycz, uczyniła Truskawiec najprzystępniejszem

[1]) *Iwonicz w czasie pory kąpielowéj* w r. 1872. Kraków 1873.
[2]) *Zakład kąpielowy u wód słonych jodo-bromowych w Rabce* w. r. 1872. Kraków 1873.
[3]) *Truskawiec w r. 1872. Lwów 1873.*
[4]) *Sprawozdanie z ruchu i postępu w czasie pory kąpielowéj w r. 1872 w Szczawnicy.* Kraków 1873.
[5]) Dotychczas nie wyszło na widok publiczny.

KRONIKA TYGODNIOWA.

Ciągłe nieszczęścia — różnica pomiędzy Niemcami i Galicyanami — ugodołomność kapelmistrza — teatr, p. Ładnowski, pani Majeranowska — kasyerowie — trochę wystawy.

Niebo zachmurzone, nieustanny deszcz, oto co nas ciągle prześladuje od samego początku wiosny; dołączywszy do tego *krach* giełdowy wiedeński i podrożenie bułek, to nawet największy nasz nieprzyjaciel musi przyznać, że życie mieszkańców Galicyi, Lodomeryi i Wielkiego Księstwa Krakowskiego, nie jest tak przyjemne, jak się z pierwszego wejrzenia wydaje. Natura, w połączeniu z bankami wiedeńskiemi i piekarzami krakowskiemi wydała nam otwartą wojnę, i gdybyśmy nawet sprowadzili Moltkego z działami Kruppa, toby także nie wiele pomogło. W Wiedniu każde zbankrutowanie banku, pozbawia życia wielu osób, które nieczułe na wdzięki rozwijających się róż, topią się w Dunaju, szukając spokojności na dnie rzeki. My znowu, chociaż tak gwałtownie do serca nie bierzemy strat poniesionych, jednakowoż chodzimy z głowami pospuszczanemi na dół, rozmyślamy, marzymy, i w końcu idziemy na kufel piwa do Wenzla lub Fuksa, a tam w gronie serdecznych przyjaciół, po jednéj i drugiéj kolejce, zapominamy o wszystkich troskach gniotących nas, i śpiewamy sobie „choć bieda, to hoc“. Szczęśliwe to dość usposobienie, i podziękować muszę osobiście Byronowi i Goethemu, że poczciwéj Galicyi nie obdarzyli romantyzmem, który, jak utrzymują teraźniejsi poeci, jest dziesiątą plagą egipską. W Niemczech po przeczytaniu utworu Goethego „Cierpienia młodego Werthera“, dwustu Niemców zaraz palnęło sobie w łeb z miłości; my zaś najprzód nie czytamy takich rzeczy, a zresztą gdybyśmy nawet i czytali, to sumiennie zaręczyć mogę, że ani jeden nie znajdzie się taki kiepski warjat, któryby sobie chciał odebrać życie dla takiej błachostki, że jego Eleonora lub Heloiza, jest mu niewierną. Jestto widoczny postęp idei drugiéj połowy dziewietnastego stulecia, gdzie wyraz miłość zupełnie jest nieznanym, a małżeństwa tworzą się dla *konwenansu*, lub też interesów finansowych.

Od deszczu, przeszedłem do Goethego i miłości, skok dosyć szalony, lecz tego skoku nauczyłem się od mego kolegi Omikrona, który od Zdrojowisk, skoczył od razu do miar i wag dziesiętnych, i idąc jego śladem przenoszę się w jednéj chwili do Krynicy. W skutek *ugodołomności* (wyrazu użytego przez tamtejszą dyrekcyę, i za niego nie odpowiadam) kapelmistrza, przybywający goście, pozbawieni są mu-

ze wszystkich krajowych zdrojowisk, bo z Drohobycza wybornym gościńcem za 3 kwandranse staje się w Truskawcu.

Kolej Naddniestrzańska w połączeniu z koleją Przemysko-Łupkowską ułatwiają przystęp dla chorych od zachodu bezpośrednio, podczas kiedy goście ze wschodu dążący czy to koleją Czerniowiecką, czy Tarnopolską, muszą nieco drogi nakładać, aby na Przemyśl, Chyrów do Drohobycza się dostać. To nieznaczne opóźnienie jednak wkrótce ustąpi z otwarciem linii Lwów-Stryj-Beskid, które w ciągu przyszłego lata ma nastąpić, a wtedy i wschodni goście wprost ze Lwowa na Stryj, Drohobycz, na miejsce się dostaną.

Jeszcze większe ułatwienie nastąpi z otwarciem kolei Albrechta, która w przedłużeniu linii kolei Naddniestrzańskiéj od Stryja ku Husiatynowi pociągnie, a w pewnym miejscu kolej Czerniowiecką skrzyżuje.

Tak od wschodu, zachodu, północy i południa, bo od dwóch linij węgierskich, przystęp do Truskawca zostanie ułatwionym. Jaką donioslość dla zakładu zdrojowego mieć musi ta okoliczność, nie potrzebuję tutaj dowodzić; rzeczą więc tylko samego zakładu będzie, aby ją należycie wyzyskał i odpowiedniemi ulepszeniami i urządzeniami słuszne żądania przybywających gości zaspokoił."

Jak widzimy, pod względem dróg komunikacyjnych zdrojowiska nasze znaczny zrobiły postęp i obecnie do każdego z zdrojowisk galicyjskich dostać się można wygodnie i tanio albo koleją żelazną lub też pocztą. Przy téj sposobności wspomnieć wypada o domach zajezdnych po głównych stacyach. Te wiele pozostawiają do życzenia i tylko dziwić się wypada nieporadności lub obojętności ich właścicieli albo dzierżawców, że dotychczas nie pomyśleli o takiem urządzeniu, ażeby przejeżdzający goście kąpielni wygodnie spocząć lub przenocować w nich mogli. (c. d. n.)

KORESPONDENCYE
z
ZAKŁADÓW ZDROJOWYCH.

Szczawnica d. 10 Czerwca.

Od pięciu tygodni ciągle w górach padają deszcze. Czasami tylko zawita do nas pogoda, niebo rozjaśni swoj zachmurzony horyzont i słońce piękniéj przyświeci. Czem jest piękny czas dla chorych, przebywających w zdrojowisku, to trzeba osobiście się przekonać, żeby potem umieć cenić każdy błysk słońca. Gości zaczyna coraz więcéj przybywać, po drodze wiodącéj do Szczawnicy spotykamy wózki i pojazdy, a w nich zauważyłem nie jedną ładną twarzyczkę; jeżeli tak daléj pójdzie, to można się spodziewać tego roku bardzo licznego napływu gości, zwłaszcza, że i zakład kąpielowy jest lepiéj urządzony, jak przeszłych lat. Wyczytałem w 2gim Nrze. „Zdrojowisk" o jakichś wieściach, jakoby Szczawnica była zalaną, zakład kąpielowy uszkodzony; wszystko to są wierutne baśnie, a rozpuszczane przez złośliwych ludzi z celem, jak się pokazuje, szkodzenia zakładowi. Jak słyszałem, miał nawet pan Szalay reklamować w „Czasie."

Czasem nawet bardzo uczeni ludzie zawadzają o nasze zdrojowisko. Bawił tu niejaki czas znakomity geolog i profesor mineralogii w uniwersytecie peszteńskim pan Dr. Wilhelm *Zsigmondy*. Przez cały ciąg swego pobytu robił badania szczególnie co do źródeł szczawnickich. Wkrótce ma opisać ciekawe rezultata swych badań, z dołączeniem mapy geognostycznéj Szczawnicy. Pan Zsigmondy był zachwycony naszą okolicą.

Chciałbym wam jeszcze więcéj napisać, lecz przyznam się otwarcie, że brak materyału. Ci co poprzybywali jeszcze się dobrze nie poznajomili ze zwyczajami szczawnickiemi. Nic jeszcze nie słychać ani o wycieczkach, ani o balach i reunionach, każdy żyje osobno, towarzystwo nie myśli się łączyć i znajomić. W innéj korespondencyi będę mógł donieść może już coś weselszego a zatem kończę, zamawiając sobie łaskawe miejsce na przyszłość w kolumnach „Zdrojowiska". *Z.*

Ciechocinek w Czerwcu.

Do *Kuryera Warszawskiego* piszą:

Ruch letni, wcześniéj niż lat poprzednich wraca tu do życia. Pociągi już z dniem 1go Maja kursować zaczęły, bufet dla dogodności przejezdnych otwarty, kilka nowych i kilka w budowie będących przybywa domów. Wcześnie pozamawiane przez cudzoziemców mieszkania, liczniejszego każą spodziewać się zjazdu. Zarząd kąpielowy krząta się ze swéj strony ku zapewnieniu przyjezdnym udogodnień. Słychać, że zamówioną została teatralna orkiestra Zilkego z Płocka, co byłoby bardzo pożądanem, żałować tylko należy, że p. Korwecki z Petersburga nie pospieszył z wybudowaniem hotelu, na rywalizacyi bowiem z Müllerem publiczność by zyskała. Zapewniają nas, że dzierżawca bufetu na stacyi, zgromadził zapasy, jemu korzyść, publice wygodę zapewniające.

Karlsbad d. 7 Czerwca.

Jak wszędzie tak i tutaj mamy ciągłą niepogodę i dnie zimne, które zmuszają do przywdziewania ciepłych ubrań. Ciepłota rano od 4 do 6° R., około południa zaledwie dosięga od 12° do 18°. Zjazd gości kąpielnych, jak na Karlsbad, dotychczas nie liczny. W dniu 4 Czerwca było rodzin 3,531, osób 6,170, w roku zaś zeszłym w tym samym czasie rodzin 5,272 osób 7,150 zatem mniej obecnie o 980 osób. Goście kąpielni głównie składają się z Niemców. Z rodaków naszych bawią między innemi: Michał hr. Rostworowski, Michał hr. Orłowski, hr. L. Wołowski, Konstanty i Aleksander hr. Braniccy, Matylda ks. Radziwiłowa, Karol hr. Mier, Julian hr. Dzieduszycki, jenerał Rodakowski i Dr. med. Stanisław Hassewicz z Warszawy. Dalej książę Woroniecki, hr. Potocka Maurycowa z córką, hr. Bóbr z Warszawy i hr. Kazimierz Lackoroński z Galicyi.

Do Karlsbadu przybył J. K. Wys. ks. Adalbert pruski, znany autor Franciszek Wallner, baron Rotschild i Dawid Straus, który jest przedmiotem uwagi towarzystwa kąpielowego. W „Sprudlu" piśmie kąpielowem wyczytujemy lamentacye Karlsbadzkie na nieporządek panujący w tem mieście. Dowodzą one, że nawet w pierwszorzędnych zdrojowiskach dzieją się rzeczy, które, gdyby się w naszych zakładach zdarzyły, dałyby powód do silnych pocisków na krajowe wody. W Karlsbadzie jednak oddychamy kurzem i smrodliwem powietrzem, dajemy się obdzierać — i nic nie mówimy — w pokornym szacunku dla zagranicznych Najad!

Ważny tu zaszedł wypadek nagłéj śmierci, na apopleksyą brata stryjecznego Cesarza niemieckiego, księcia Adalberta pruskiego, admirała floty niemieckiéj, który przybył do Karlsbadu 18/5 jako hr. Ravensberg z żoną swą baronową Barnim, niegdyś aktorką, siostrą rodzoną sławnéj na scenie Fanni Elsner. 5go b. m. był zupełnie zdrów a 6go o szóstéj rano skończył na apopleksię.

Piśmiennictwo balneologiczne.

Rys balneologii powszechnéj. Skreślił Dr. Michał Zieleniewski. Warszawa 1873.

Zasłużony na polu balneologii krajowéj autor opracował podług *Seegena* dzieło, którego brak dotkliwie czuć się dawał w piśmiennictwie polskiem. Po raz pierwszy mamy zebrane w jednéj książce wszystkie lekarskie źródła ojczyste, za co autorowi słuszna należy się wdzięczność. Dr. Z przy opisie szczegółowych zdrojów przechodzi po kolei fizyczne i chemiczne ich cechy, działanie fizyologiczne i skutki terapeutyczne, poczem następują szczegółowe wskazania do ich użycia w pojedynczych chorobach. Wykład treściwy i jasny, język odznacza się jędrnością i czystością. Dzieło w mowie będące przeznaczone jest dla lekarzy. Obszerniejszą recenzyę pióra Dr. Sciborowskiego, znajdzie czytelnik w „Przeglądzie Lekarskim", który wkrótce ją zamieści.

Der Kurort Hall in Ober-Österreich von Dr. H. Schuber. Wien 1873. Treściwa książeczka, mieszcząca w sobie wszelkie wiadomości tyczące się tego zdrojowiska, sumiennie napisana i ozdobnie wydana. Autor w porównaniu składu chemicznego zdrojów jodowo-bromowych w Hall zapomniał o naszéj Rabce, która w szeregu solanek jodobromowych pierwsze, jak wiadomo, zajmuje miejsce.

Günzburg Dr. Rathgeber für Brustschwache etc. Wien 1873. Jestto drugie wydanie książeczki pożytecznéj dla chorych na piersi. Mieści ona w sobie wiele zdrowych rad w jaki zyki, jak nateraz jedynéj przyjemności, jaką można znaleść w Krynicy. Spodziewać się należy, że zarząd zakładu kąpielowego zajmie się na serjo wyszukaniem jakiego Jankla lub Mordka, z akompaniamentem kilkunastu szajgeców i miszuresów, którzy sobie wezmą za punkt honoru rozchmurzać zasępione czoła gości krynickich, przyjemną melodyą walców straussowskich i mazurów Tymolskiego.

W dalszym ciągu występów gościnnych p. Ładnowskiego, zobaczyliśmy tego znakomitego artystę w roli księcia Glocester w tragedyi Szekspira *Ryszard III.* Artysta dał dowód niepospolitéj odwagi i wielkiego talentu, odtwarzając nam tę demoniczną rolę, a jedną z najtrudniejszych kreacyj szekspirowskich. Publiczność z niezmiernem zajęciem słuchała całego ciągu sztuki, a po każdéj ważniejszéj scenie obsypywała oklaskami p. Ładnowskiego; szczególnie w akcie piątym, gdzieśmy mogli ocenić wysokość jego talentu. Przez całą sztukę, widzieliśmy odtworzony typ nikczemny, demoniczny i krwiożerczy, taki, jaki go nam zostawiła historya, a jaki Szekspir unieśmiertelnił. W akcie trzecim scenę z deputacyą notablów londyńskich, pełną hipokryzyi i pokory, oddał p. Ł. znakomicie, lecz koroną całego przedstawienia były ostatnie sceny piątego aktu, które były po mistrzowsku odegrane. W „Życiu paryskiem", operze Offenbacha, w roli Gabryelli, wystąpiła pani Majeranowska, śpiewaczka opery warszawskiéj. Nie wiem, czy rola Gabryelli, jest specyalnością pani M. i czy w innych operetkach z podobnym sukcesem będzie występowała, lecz tu muszę oddać całą pochwałę tak śpiewowi, jak i saméj grze, która była znakomitą. Teatr zawsze jest pełnym, co prawda, że p. Koźmian znalazł bardzo silnego sprzymierzeńca w potężnym władcy wód Pluwiuszu, który obdziela nas miryadami wody, lecz i w dnie pogodne i ciepłe, publiczność chętnie napełnia salę teatralną. Szczególnie teraz można widzieć w teatrze wiele nieznajomych osób, są to powiększéj części pasażerowie, którzy czekają li tylko na piękny czas, by wyruszyć do Krynicy, Szczawnicy, Iwonicza i innych wód krajowych.

Najważniejszą wiadomością, muszę się podzielić z wami szanowni czytelnicy, a tą nowiną jest, że w tym tygodniu ani jeden kasyer nie drapnął z pieniędzmi, jest to dowód, albo wysokiéj moralności pozostałych kasyjerów, albo też, że banki wiedeńskie nie posiadają kapitałów, któreby łatwo mogły być przeniesione z miejsca na miejsce.

Drożyzna w Wiedniu znacznie się zmniejszyła i osoby przybyłe opowiadają, że za 10 złr. dziennie można bardzo wygodnie opędzić wszystkie wydatki, rozumie się nie pijąc szampana, i niejadając w restauracyi *Trois frères Provenceaux. Avis aux amateurs.* *J. K.*

sposób mają zachowywać się osoby cierpiące lub usposobione do chorób płucnych. Wykład jasny i przystępny.

Aerztliche Nachrichten aus Gleichenberg von Dr. Conrad Clar Graz 1873. Sprawozdanie to odznacza się trzeźwym poglądem na znaczenie leczenia zdrojowego w chorobach płucnych przewlekłych. Autor nader sumiennie przedstawił szereg historyj chorób odnoszących się do pewnych typów chorób piersiowych, z których lekarz powziąść może jasne wyobrażenie o wskazaniach dla zdrojów gleichenberskich.

DROBNE WIADOMOŚCI.

— Zewsząd dochodzą nas wiadomości o niepogodzie, wielkich ulawach, gradach. W Czechach wielkie spadły deszcze. Praga zaalarmowana, W Warszawie Wisła znacznie przybrała. Wszędzie obawiają się wylewu rzek. Obecnie pogoda niepewna.

— Dr. *Dymnicki.* Lekarz zdrojowy w Busku zaprzecza pogłosce jakoby w tem zdrojowisku panowała ospa.

— Iwonicz, podobnie jak w roku zeszłym, doznał dotkliwéj klęski przez pożar zabudowań gospodarskich, stajni i obór przyczem 75 sztuk inwentarza spaliło się. W obec tych klęsk podziwiać należy właściciela dóbr Iwonickich w jego troskliwości o wzrost Zakładu Iwonickiego, który ze wszystkich zdrojowisk krajowych najszybsze robi postępy, w urządzeniach mających na celu wygody chorych.

— Dnia 4 b. m. odbyło się pierwsze posiedzenie c. k. Komisyi zdrojowéj w Krynicy, pod przewodnictwem Wgo P. Kurowskiego, Starosty z Nowego Sącza. O uchwałach zapadłych na tego rodzaju posiedzeniach publiczność nic dotychczas nie wiedziała, lubo ma do tego niejakie prawo, ponieważ komisye zdrojowe zarządzają funduszem kuracyjnym, tworzącym się z taksy kuracyjnéj i dodatku składkowego na muzykę. Opłaty te stanowią fundusz na upiększenie zakładu i na utrzymanie muzyki. Nieraz słyszeć się nam zdarzyło narzekania gości kąpielnych na brak jawności w czynnościach komisyj kąpielnych. Podając powyższą wiadomość wyrażamy życzenie, aby protokóły posiedzeń komisyj zdrojowych były drukiem ogłaszane, tem więcéj, że jest to, ile nam wiadomo, życzeniem Wgo P. Starosty Kurowskiego, powszechnie szanowanego i lubionego naczelnika powiatu sądeckiego, a szczególnego opiekuna zdrojowisk karpackich. W roku zeszłym, na wniosek Dra Lutostańskiego, komisya zdrojowa w Szczawnicy, na jednem ze swych posiedzeń, uchwaliła ogłaszanie drukiem protokółów swoich czynności. Mamy nadzieję, iż uchwała ta wejdzie niebawem w wykonanie i że Krynica pójdzie za przykładem Szczawnicy. Pismo nasze w każdéj chwili gotowe jest ogłaszać wzmiankowane protokóły.

— Inspektorem zdrojowym w Krynicy został mianowany przez c. k. Dyrekcyą skarbu IP. *Zygmunt Sokołowski*, w miejsce IP. Neussera, który w roku zeszłym zyskał sobie powszechne uznanie lekarzy i gości w tem zdrojowisku przebywających. Z jakiego powodu IP. Neusser został usunięty? — niewiadomo. Życzymy p. Sokołowskiemu aby na tem trudnem a pożytecznem stanowisku szczęśliwszym był od P. Neussera. Szczególną uwagę winien zwrócić nowy Inspektor zdrojowy na należyte przyrządzanie kąpieli.

— Dr. *Kazimierz Grabowski*, znany z kilku prac literackich, lekarz praktykujący w Krakowie, udaje się w tych dniach na czas pory kąpielowéj do Żegiestowa, gdzie udzielać będzie rad lekarskich, jako lekarz zdrojowy.

Wydawca
Dr. B. Lutostański.

Odpowiedzialny redaktor
Józef Kostka.

RUCH OSÓB W ZDROJOWISKACH KRAJOWYCH.

ZAKŁAD ZDROJOWO-KĄPIELOWY W IWONICZU.

I. LISTA GOŚCI ZDROJOWYCH
przybyłych do Iwonicza od 20go Maja do 8go Czerwca 1873 roku.

1.	Dr. Bośniacki Zygmunt, z żoną i służącymi ze Lwowa	osób 4
2.	Garan Karol, restaurator ze służbą z Czerniowiec	„ 15
3.	Nowosielska Marya, zarobnica z Stobniowa	„ 1
4	Lindnar Franciszka. służąca z Komborni	„ 1
5.	Dąbrowski Wojciech, zarobnik z Swięcan	„ 1
6.	Etinger Freide, żona szynkarza z synem z Żółkwi	„ 2
7.	Gotlieb Machle, córka handlarza z Żółkwi	„ 1
8.	Schor Anna, kupcowa z synem z Nikopola (Rossyi)	„ 2
9.	Gądek Jan, wieśniak z Siedlisk	„ 1
10.	Linkiewicz Klementyna, właścicielka dóbr z wnuczką z Teleśnicy	„ 2
11.	Spigel Leon, syn kramarza ze sługą z Rzeszowa	„ 2
12.	Breit Adolf, urzędnik telegrafu z familią z Krakowa	„ 5
13.	Dworzecki Wacław, pełnomocnik Ks. Lubomirskiej z żoną i sługą z Krakowa	„ 3
14.	Patkiewicz Antoni, urzędnik ze Lwowa	„ 1
15.	Woźniak Artur, technik z Łańcuta	„ 1
16.	Ksiądz Olszewski Michał, proboszcz ob. łac. z Kaszyc	„ 1
17.	Paszkowska Helena, właścicielka dóbr ziemskich z panną służącą z Dubiecka	„ 2
18.	Lechman Julia, córka urzędnika z Dubiecka	„ 1
19.	Rebhun Ruchle, handlarka z Głogowa	„ 1
20.	Pasternak Chawe, służąca z dziećmi z Głogowa	„ 3
21.	Kuśnirska Antonina, córka pryw. oficyalisty z Strzyżowa	„ 1
22.	Achner J., kapitalista z córką Józefiną Wagner właśc. dóbr ziem. i służącą z Czerniowiec	„ 3
23.	Wróblewski Tomasz, piekarz z familią z Tarnowa	„ 4
24.	Binkowski Kazimierz, inżynier z Ropuszyniec	„ 1
25.	Łukasiewicz Stefan, właściciel dóbr z Kadłubisk	„ 1
26.	Lopatyner Wilhem, sekretarz starostwa z żoną z Przemyślan	„ 2
27.	Oberska Anna, żona oficyalisty z synem z Wołkowa	„ 1
28.	Raciborska Helena, córka właśc. dóbr ziemskich z Wołkowa	„ 1
29.	Jąstrzębska Wiktorya, córka pryw. oficyalisty ze sługą z Wołkowa	„ 2
30.	Wróblewski Tomasz, piekarz z familią z Tarnowa	„ 4
31.	Zellemeier Chaim, szynkarz z familią z Husiatyna	„ 3
32.	Silberfarb Moses, kupiec ze służącym z Berdyczowa	„ 2
33.	Haskler Saul, właściciel domu z synem z Rzeszowa	„ 2
34.	Eisen Nuchim, zarobnik z Rzeszowa	„ 1
35.	Kieszkowska Zofia żona dyrektora Krak. Tow. ubespieczeń z familią i sługą z Krakowa	„ 4
36.	Alnuldi Natalia, żona dyrektora Towarzystwa budowniczego z synem ze Lwowa	„ 2
37.	Węger Maryan, zarobnica z synem ze Strzyżowa	„ 1

Razem 37 rodzin 85 osób.

Dr. Zygmunt Bośniacki
lekarz Zakładu.

Teofil Uleniecki
rządzca Zakładu.

ZAKŁAD ZDROJOWO-KĄPIELOWY W TRUSKAWCU.

I. LISTA GOŚCI ZDROJOWYCH
przybyłych do Truskawca od 25go Maja do 9 Czerwca 1873 roku.

		osób	mieszka
1.	Dr. Z. Rieger, lekarz zdrojowy ze Lwowa	2	na Traczówce.
2.	Aleksander Zygmuntowicz, inspektor zdrojowy ze Lwowa	4	w Kasarni.
3.	Aleksander Osmólski, kasyer zdrojowy ze Lwowa	1	Dom gościnny.
4.	Józefa Bystrzonowska, obywatelka z Leszczanic	2	Dworek hetmański.
5.	Baltazar Kobylański. właściciel dóbr z Winogroda	2	Dom gościnny.
6.	Giertruda Zakliczyna, właścicielka dóbr z Kocmitzowa	1	„ „
7.	Zofia Błotnicka, właścicielka dóbr z Dzikowca	1	„ „
8.	Aleksander Nanowski, właściciel dóbr z Przemyśla	3	Łazienki nowe Nr. I.
9.	Emanuel Rosenfeld, przemysłowiec z Czerniowic na Bukowinie	1	w Hotelu. Nr. 19.
10.	Franciszek Tyszkowski, właściciel dóbr z Zachajec	2	Dom gościnny Nr. 9.
11.	Edward Lepere, właściciel dóbr z Ułyczna	1	Neptun Nr. I.
12.	Georg Schmidt, mieszczanin z Czerniowic na Bukowinie	1	w Kasarni.
13.	Ilko Stepiuk, wyrobnik z Daszowa	1	u włościanina.
14.	Stanisław Sidorowicz, telegrafista na czas kąpielowy z Przemyśla	5	w hotelu Nr. 2.
15.	Józef Franc. Wieczorek, exped. poczt. na czas kąpiel. z Drohobycza.	1	w hotelu Nr. 3.
16.	Ludmiła Schneider, obywatelka z Borysławia	4	u Marcina Olearskiego.
17.	Józef Korczak, restaurator ze Lwowa	11	Dom gościnny.
18.	Feldman, kupiec z Podola galicyjskiego	2	u włościanina.
19.	Moroń, alumnus z Przemyśla	1	„ „
20.	Wechsler, kupiec z Podola	2	u piekarza.
21.	Janowska, żona obywatela wiejskiego z Podola	1	w Kasarni.
22.	Gottesmann, handlarz z Drohobycza	2	„ „
23.	Feuerstein, kupiec z Drohobycza	1	u włościanina.
24.	Kohn, profesor magii ze Lwowa	3	Dom gościnny Nr. 14.
25.	Schwarzwald, żona kupca ze Lwowa	2	Neptun Nr. 6.
26.	Gerger, żona kupca ze Lwowa	2	„ „ 5.
27.	Toper, kupiec z Drohobycza	2	u włościanina.
28.	Schrajner, obywatelka ze Lwowa	2	„ „
29.	Bloch, obywatel z Drohobycza	1	„ „
30.	Hager, żona rabina z Wiśnicza na Bukowinie	3	„ „

Razem 30 familii, 67 osób.

Truskawiec dnia 10 Czerwca 1873 r.

Zygmuntowicz
Inspektor Zerojowy.

Magazyn Nowości.

Leon Feintuch

w **Krakowie**

w **Rynku głównym** przy wchodzie w ulicę Grodzką,

we **Lwowie**

Plac Maryacki w gmachu Banku Hipotecznego

poleca

swoje wielkie składy najnowszych towarów galanteryjnych, wszelkie artykuły do podróży i przybory do Toalety męzkiéj i damskiéj, parfumerye francuskie i angielskie, wodę Kolońską, czekoladki paryskie z fabryki Massona i herbatę chińską.

Obstalunki zamiejscowe uskuteczniają się jak najdokładniéj. (1-6)

Magazyn Nowości.

Magazyn Nowości.

Magazyn Nowości.

HENRYK SCHWARZ

w Krakowie.

Magazyn towarów bławatnych, konfekcyj damskich, komisowy skład płótna i bielizny stołowéj, po cenach fabrycznych. (1-6)

A. MACKEAN & COMP.

Wrocław Kraków Wiedeń.

Fabryka machin, jeneralna ajentura machin angielskich i amerykańskich. Nowe znacznie poprawne:
Lokomobile i **młocarnie** z patentowanemi ramami żelaznemi Robeya & Comp. w Lincolu.
„New-Champion“ żniwiarka
Kosiarka z patentowanemi ramami żelaznemi } Wallera, At Wood New-York.

Tartaki i **machiny** do obrabiania drzew, **Lokomotywy, Machiny parowe, Wagi dla bydła decymalne i centymalne** od 3 do 1200 funtów wytrzymałości, **Siewniki rzędowe i szerokorzutne, przetrząsacze siana, grabie konne ze stalowymi zębami, młocarnie ręczne i kieratowe, skrzynki do czyszczenia zboża** i inne gospodarskie machiny własnego wyrobu i z najsłynniejszych specyalnych fabryk.

Szczególniéj sprowadzamy machiny najlepszéj konstrukcyi i wykonania. Dajemy wszelką gwarancyą. Illustrowane katalogi, cenniki i zalecenia przesyłamy bezpłatnie i franco.

A Mackean & Comp. Kantor i skład w Krakowie, ulica Basztowa Nr. 158 przy plantacyach w bliskości dworca kolei.

A. BIASION,

optyk w Krakowie (2-12)

poleca **dokładne okulary** i inne optyczne i fizyczne narzędzia. Papier listowy angielski z wyborowemi monogramami kolorowanemi. **Karty wizytowe à la minute** i wszelkie artykuły do pisania, rysowania i malowania.

Illustrowane Przewodniki do kąpiel:

Iwonicza, Krynicy i Szczawnicy

są po zniżonej cenie tj. **40** centów za exemplarz we wszystkich księgarniach i

w Litografii M. Salba w Krakowie

Ulica Różana Nr. 413

do nabycia. Kupujący więcej egzemplarzy otrzymuje 25% zniżki.

Litografia poleca się do wykonywania wszelkich do tego zawodu należących robót.

BILETY WIZYTOWE (2-6)

pięknie litografowane 100 sztuk od 1 złr. 50 ct. do 2 złr. 50 ct.

WILHELM FENZ

w Krakowie naprzeciw kościoła Św. Wojciecha

poleca swój skład wszelkich towarów galanteryjnych i znaczny zapas:

Bawełny, Nici, Jedwabiu w różnych gatunkach, jako też Kołnierzyków, Kwiatów, Krawatek i Wstążek, Gazy, Krepy, Tiulów, Tiulików, Blondyn i Illuzyi, Perkali, Muślinów, oraz Pończoch, Skarpetek, i Kaftaników flanelowych i bawełnianych, Parfumeryi, Pomad, Mydeł angielskich i francuzkich, prawdziwej Wody Kolońskiéj, itd. itd. (3-18)

HANDEL POD FIRMĄ

Józef Riedel

w Krakowie

„POD JASZCZURKAMI“

Poleca skład wyborowych **płócien, bielizny stołowéj, perkali, pończoch, materyj i wszelkich przyborów do aparatów kościelnych, jedwabiu** do szycia i haftu, **włóczek, bawełny, nici, parfiumeryi, herbaty** i innych przedmiotów **po cenach przystępnych.**

☛ Zamiejscowe polecenia uskutecznia odwrotną pocztą. (3-18)

KARLSBAD

Dr Joachim Hordyński

Lekarz zdrojowy od lat 14, udziela rady lekarskiéj w mowie ojczystéj. (3-3)

ZAKŁAD KĄPIELOWY (3-5)

w ŻEGIESTOWIE

zostaje otwartym dnia 1go Czerwca. Rady lekarskiéj będzie udzielał Dr. Kazimierz GRABOWSKI z Krakowa. — Zarząd postarał się o dobrą kuchnię.

WŁADYSŁAW GLIXELLI

JUBILER

w Krakowie przy ulicy Grodzkiéj Nr. 53

poleca swój

magazyn wyrobów złotych i srebrnych

Przyjmuje wszelkie zamówienia i zamiany

oraz kupuje (3-18)

drogocenne kamienie, złoto i srebro.

HOTEL KRAKOWSKI

w

Nowym Sączu

zaopatrzony we wszelkie wygody, poleca się względom Szanownéj Publiczności.

(3-5)

Hotel Victoria

przy ulicy Stej Anny Nr. 197.

Otworzony już od roku, z wszelkim komfortem i elegancyą na wzór najpierwszych zagranicznych hoteli. Przytem jedyna restauracya francuzka w Krakowie.

(2-5) ***Heurteux.***

Med. Dr. EMANUEL REZEK

Lekarz kąpielowy w Cieplicach czeskich.

Poleca się Szanownym Panom Kolegom. Połączenie leczenia kąpielowego z elektroterapeutycznem.

Biuro zleceń

W. Tomaszewicza

w Krakowie

pod Liczbą 207 przy Ulicy SZEWSKIEJ

dawniej pod firmą A. P. Świerczewskiego,

pośredniczy w sprzedaży i zakupnie dóbr ziemskich, oraz realności miejskich w komis powierzonych, narzędzi rolniczych, towarów fabrycznych i ziemiopłodów.

Ekspedyuje na komorach celnych, transportuje towary koleją żelazną, statkami, galarami, dostarcza robotników do kolei, kosiarzy do żniw, czeladź dworską, rządzców, ekonomów i leśniczych.

Guwernerów i guwernantki, bony, gospodynie, pokojowe, lokai i służących.

Wyrabia i wizuje paszporta krajowe i zagraniczne.

Dostarcza mieszkań, furmanek do kąpiel, przyjmuje przedpłaty na wszelkie pisma krajowe i zagraniczne, ogłoszenia do wszystkich pism krajowych i zagranicznych. (3-3)

Pośredniczy we wszelkich interesach handlowych.

Dentysta z Berlina

Dłużyński

Ulica Floryańska

L. 364 I piętro (1-16)

w Krakowie.

Czcionkami Drukarni „CZASU.“ Rządca drukarni: Józef Kostka.